

# KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 5 zł. p.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

## LIHA NARODAŭ I WILENŠČYNA.

9 kastryčnika 1920 h. polski hienerał Żelihoŭski, pa zahadu polskaha ūradu i Jazepa Piłsudskaha, „zbuntawaŭsia“ i zaniaŭ Wilniu. Byŭ stworany ūrad tak zwanaj „Siaredniaj Litwy“. Urad hety sklikaŭ u Wilni Sojm z čaści Wilenščyny dzieła wyrašeńnia losu našaha kraju. Biełarusy, litoŭcy i żydy na wybary nie pašli, bo nia było nijakaj nadziei na poŭnuju swabodu, patrebnuju pry tak waŭnym spory. Nia hledziačy na heta Sojm Wilenski byŭ sklikany i ūwajšli ū jaho adny tolki pałaki, jakija 20 lutaha 1922 h. i pastanawili Wilenščynu pryłučyć da Polšcy.

Ciapier užo Polšcy tolki astawałasia zda-być pryznańnie za saboj Wilenščyny praz Lihu Narodaŭ. Nastaŭ i hety čas. 14 sakawika 1923 h. Rada Ambasadaraŭ (paštoŭ usich dziaržaŭ) pryznała ūsie ciapierašnja hranicy Polšcy i hetym samym za joj pakinuła Wilenščynu, a Liha Narodaŭ heta pryznańnie pryniała da wiedama.

Pašla hetaha zdawałasia, što spor za Wilenščynu, z adnaho boku litoŭcaŭ i biełarusaŭ, a z druhoha palakoŭ, — skončany nazaŭsiody. Adnak daloka da hetaha. U zarodku fałšywaje i niesprawiadliwaje raźwizańnie wilenskaha sporu i nadalej pakazwaje swaje wyniki.

Litoŭcy, a z imi na peŭnych warunkach i biełarusy, dalej wiaduć samaje zaŭziataje zmahańnie za hety kraj. Na koŭnym zasiadańni Lihi i pry koŭnaj mahčymaści Litwa ūšciaž

padymaje sprawu Wilenščyny, ūwajačy jaje za asnaŭnuju častku Litoŭskaj dziaržawy.

U swaich zmahańniach za Wilenščynu Litwa dakazwaje, što ani Rada Ambasadaraŭ, ani sama Liha nia mieli prawa akančalna rašać hetuju sprawu i dzieła hetaha damahajecca, kab spor Litwy z Lihaj, ab prawamocnaści rašać los Wilni, byŭ pieradany ū Mižnarodny Trybunał u Haazie.

Z hetkimi damahańniami Litwa wystupała prad Lihaj letaš, z hetkimi-ž wystupała i sioleta padčas sesii Lihi, što adbywajecca ū hetym miesiacy. Liha ūšciaž upirajecca rukami i nahami pry swajej dumcy i litoŭskija damahańni adkidaje. Litwa, koŭny raz, pradbačyč niepažadajuju dla siabie pastanowu Lihi prad akančalnym wyrašeńniem praz Lihu hetaha sporu, swaje damahańni biare nazad, pakidajučy takim čynam spor niawyrašonym i prawa pry koŭnaj mahčymaści padymać jaho iznoŭ. Tak było letaš, tak i sioleta.

Polskija hazety, asabliwa endeckija, z takoha abarotu sporu z Litwoj duŭa ciešacca. Adnak radašć heta išče zanadta rańniaja. Toj zapraŭdy ciešycca, chto ciešycca astatni, — kaŭa prysłoŭje. Dyk tak i tut.

Liha Narodaŭ, kali jana choča być sapraŭdy Lihaj Narodaŭ, a nia kučkaj eŭrapejskich bankiraŭ, i kali zachocha mieć patrebnuju pawahu dzieła raźwizańnia mižnarodnych sporaŭ, — Liha budzie prymušana pryniać u swoj skład nia tolki pradstaŭnikoŭ dziaržaŭ, ale i narodaŭ, dahetul nia majučych dziaržawy. Pakulšto našpieła ū Lizie sprawa pryniaćcia da siabie Sawietaŭ i Niamieččyny. I biazumoŭna, kali nie ciapier, dyk u chut-

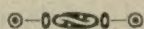


kim čašie, da hetaha dojdzie. A kali ũ Lizie buduć prysutny delehaty Sawieckich Respublik, u tym liku, dumajem, i delehat ad Radowaj Biełarusi, a tak-ža i pradstaŭniki niemcaŭ, tady, reć jasnaja, litoŭskija i biełaruskija damahaŭni ũ sprawie Wilenščyny mohuć mieć susim inšy wyhlad i ũ samaj Lizie Narodaŭ.

Takoj, zdajecca, dumki i najświażejšaja litoŭskaja palityka, kali hazety litoŭskija apošnim časam zaklikajuć Litwu pakinuć wieści pustyja hutarki z ciapierašniaj Lihaj Narodaŭ, a źwiarnucca badaj całkom u bok Niamieččyny i Sawietaŭ i, pry pomačy ich, šukać raźwiazki Wilenščyny.

Jakim, adnak, ślacham pojdzie dalej sprawa Wilenščyny i jak akančalna jana budzie wyrašana, zhadywać nia budziem. Adznačym tolki adno, što spor za Wilenščynu, miż Litwoj i biełarusami z adnaho boku i Polščaj z druhoha, — istnuje dalej i, ũ značaj miery dziela hetaha, mir na Uschodzie Eŭropy nia trywały.

Ad. St-ič.



## BIEŁARUSKI HOŁAS Z SAKOLŠČYNY, BIEŁASTOŬCYN I BIEŁŠČYNY.

Zwyčajna tak bywajeć: kali kaho reżyš, abo bješ — to jon kryčyć, — ale nia možna hetaha skazać ab duža spakojnych i dobrych biełarusach Sakolskaha, Biełastockaha i Bielskaha pawietaŭ. Jany spakajniejšyja ad awiečki, bo awiečka i taja kryčyć — kali jaje režuć. Treba skazać, adnak, što hety narod maŭčyć nia tolki dziela taho, što jon spakojny, jak awiečka, ale dziela taho, što ũ nikatorych swaich pahladach išče

durny, jak awiečka — a moža i durniejšy... Ciažka, nadta ciažka padumać, što tak jość ũ dwacatym wieku, ale — tak jość, — treba heta pryznać... Narod Bielskaha, Biełastockaha i Sakolskaha pawietaŭ pad uzhladam na narodnaść — mienš šwiadomy i durniejšy ad awiečki, bo i awiečka kryčyć, kali jaje biaruć ad stady, kab zareznać, a narod hetych pawietaŭ maŭčyć, kali z im chočuć zrabić heta samaje.

Tak, chočuć z im heta zrabić, i ũžo robić, wydajućy zakon ab mowach. Hetym zakonom pazwolili narodu biełaruskamu z Wilenščyny, Mienščyny i Horadzienščyny karystać choć krychu swajej rodnej mowaj, ale čamu-ž nie pazwolili karystać narodu — tamuž samamu, biełaruskamu, ũ pawietach Sakolskim, Biełastockim i Bielskim? Ci heta častka narodu nia maje prawa da swajej rodnej mowy? Ci možna adnu časć żywoha cieła karmić, a druhuju maryć? Jak nazwaliby taho dochtara, katory lačyŭby adnu časć cieła čaławieka, a druhuju mučyŭby i kalečyŭ? — A takim dochtaram jość toj, katory adnej časći narodu daje niešta naležnaje, a druhoj — nie daje i ũsio zabiraje...

A moža čto skaža, što ũ pawietach hetych, asabliwa-ž ũ Sakolskim, nia ma biełarusau? Čto tak haworyć, to widać, što jon nia widzić praŭdy. Nia chaj jon pojdzie ũ Sakolski pawiet — u parachwii: Dubroŭskuju, Suchawolskuju, Sidraŭskuju, Nowa-Dworskiju, Janoŭskuju — niachaj paśluchaje, jak tam haworać ludzi pamiż saboj: ũ swaim domie, na swaim poli? — Haworać tam usiudy pa biełaruku, nawat z ksiandzami, čaho nia ũsiudy možna spatkać u biełaruskich staronkach. Maładyja, praŭda, prabŭjuć hawaryć niby pa polsku z „panam“, z čynoŭnikam, z ksiandzom — ale jakaja tam polščyna? Za toje, staryja ũsie haworać pa biełaruku — inačaj nia ũmiejuć hawaryć. A čto-ž lepiej šwiedčyć, što jość rodny, tutejšym, swaim — maładyja, ci staryja ludzi? Jasna, što za starymi praŭda.

Niadobra robić moładź, što časam swajho wykajecca. Čto z palakoŭ chwalić moładź, naprykład z pad Wařawy, ci Krakawa, katoraja zabywajeć, wykajecca mowy i abyčajaŭ bačkaŭskich?... Nia chwa-

## JAK I AB ČYM PISAĆ U HAZETY?

Časta ũ „Krynicy“ drukujucca roznyja wiestki z usich kutkoŭ našaj Biełarusi. Pišuć ludzi, kab pažalicca pierad usim świetam na lichyje żyćcio, pišuć pra roznyja cikawyje zdareŭni.

Šmat čto, čytajućy hetyja wiestki, padumaje: „Ach, dobra było-b napisać u redakcyju, bo ũ nas jość ab čym, tolki nia ũmiejem dobra napisać“. Druhi iznoŭ skaža: „Tak, dobra było-b, ale bojazna, kab časam nie pryčapilisia, dawiedaŭšysia, čto heta pisaŭ, a tady tak napišuć tabie, što bołš nie zachočyš.“

Treci iznoŭ skaža: „U mianie nia ma ab čym pišać, ničoha nowaha, usio, jak toj kazaŭ, pa staramu. Dyk wot, bratki, hetak časta ludzi haworać i z tym ja zadumaŭ štoniebudź napisać ab hetym.“

Pieradusim pahamaniu ab tych, katoryja kažuć, što „nia ũmiejem dobra napisać“. A bratki wy ma-

je, a dzie-ž wy widzieli, kab na wioscy čaławiek umieŭ dobra napisać? Tut nia ũ tym sprawa, kab čaławiek napisaŭ hramatna dyj jašče z roznyimi wykruťtasami, jak toj pišar Pisarewič, ale sprawa ũ tym, kab tolk byŭ, kab možna było tam sens znašći i zrazumieć ab čym pišycca, a ũžo dziela redaktara dawiašći tuju pisulku da paradku, atšlifawać jaje i pušćić u druk. Dyk nie kłapaciesia, bratki, što kiepska napisana, bo redaktar sam z wioski, dyk uważyć, razbiare pamaleŭku, a wam jašče „dziakuj“ pryśle.

Druhija kažuć, što **bojazna, kab nie dawiedalisia** i nie ũziali na cuhunar. Tak, heta praŭda, što časam prykra, jak dawiedajucca i pačnuć narakać.

Ale na što ludzi majuć wiedać? Niachaj **tolki redakcyja** wiedaje twaju familliju i adres, a ty pad pisulkaj padpišysia jakim wydumanym proźwiščam, naprykład: Zajac, Sawa, Karšun, ci nawat Žywy niabošćyk, abo jak tabie ũzdumajecca, a tady niachaj sabie ludzi šukajuć i sušać sabie hałowy, jaki heta Zajac,



lać, a praklinając takich synów, nazywając ich „wyrzutkami społeczeństwa”. A kali tak, to czemu tyjaż palaki psując naszą młodzież białoruskuju u Sakolskim, Biełastockim i Bielskim, a pačaszi i Ałhustouskim pawietach?—„Nie rabi druhomu taho, što tabie nia miła” — praŭda adwiečnaja. A moža palaki skażuć — narod hetych pawietaŭ nie damahajecca mowy białoruskaj?—Kali nie damahajecca — to čamu-ż zabaraniać? Pašto wylić pawiety?—Treba ahałam skazać, što hdzie jość białorusy, to jany mohuć karystać z praŭ wydanych dla ich.

A kali i praŭda, što białorusy hetych pawietaŭ mała świedamy, dyk heta nia znača, što z ich niaświedamaści možna karystać. Taki sposab da dabra nie wiadzie.

Myliŭsia-by toj malar, katory, malujučy abraz, pakidaŭ niešta niaskončonym, ci drenna зробlenym, sudziačy, što na jaho abraz buduć hladzić u ciemnacie i nia ūwidziać niedachwataŭ... Uwidziać — świet prydzie... Što nie apirajecca na praŭdzi — nia moža być mocnym, upadzie... jak dom na piasku.

Patrebnym, kaniečnym jość parazumleńnie narodu polskaha z białoruskim, patrebnajano dla adnaje i druhoje starany. Ale kab heta parazumleńnie było, i było mocnym, — to musić jano apiracca na ščyraści, na praŭdzi, a nie na fałšy. Što sieješ, toje i zač budzieš. Kali polski ūrad chacieŭ zakonu ab mowach dla mienšaściaŭ i kab hety zakon pasłużyŭ za pačatak parazumleńnia, to treba było zdabycca na ščyraści i praŭdu.

U kancy musi adnak adznačyć, što ziemli pawietaŭ: Sakolskaha, Biełastockaha i Bielskaha, jakby ich palaki nia polšcyli i jakby nie addziałali ad cetaści białoruskich ziamiel, — nia zhinuć, nia spolščacca! Užo siudy pakrysie dastajuca pramienni białoruskaj świedamaści i, wierym, jany abchopiać hetyja ziemli wialikim światłom ahałna-białoruskaha žyćcia.

16.VIII.24.

Sakolski.



## DA NAS PIŠUĆ.

Inšyja časy nastali. m. Dziatława, Stolinśkaha paw. Ciapier niejako usio inakš. Daŭniej nia tak było. Bywała kali zładziei krali kania, to ležli z łomam, z siakieraj u stajniu, wylamywali dźwiery i wawadzili kania. Ciapier hety sposab, widać jak stary i niahodny, zakinuli, a ūzialisia za bolš „šlachotny”. Ciapier tak robiać: padpilnujuć sielanina, kali jon jedzie na pole, z pola, na torh, ci z torhu i dalikatna prosiać jaho wyleźci z wozu, a kali hety ūpirajecca, to pa „mordzie” kułakom, a sami na kania i ūsio skončana.

I woš hetakija wypadki „šlachotnaha” zładziejstwa zdarajuca tak časta, što pierastali być nawinoina wioscy.

Takich wypadkaŭ u našaj hminie, jak ja wiedaju, ūžo było niekulki.

A ūsia biada, pa mojemu, u tym, što u palicyju nie biaruć našych ludziej, a palicyja čužaja ničoha niawarta.

Z. N.

**Mużycki chleb jaduć, a ab muzyku nia pominiać.** m. Hermanawičy, Dziŭnienskaha paw. Nia braŭsia ja za piaro, kab što napisać da „Krynicy”, bo nia było ab čym pisać: kiepskaha-ż nie chaciełasia, a paciešnaha ū nas, dyk nia ma ničoha.

Woš naprykład napišu ab našym feście, katoraha našy sialanie čakajuć, čakajuć, a jak dačakajuć, dyk sum, dyj tolki. U našaj parachwii najbolšy fest bywaje 6 žniŭnia, na Spasa. Prawadzili hety fest sioleta našyja biednyja, harotnyja sialanie nia wiesiała. Ksiandzoŭ mnoha było i adzin byŭ ksiond Franciŭskanin, katory hawaryŭ nawuku praz usio sorakha-dzinna nabaženstwa. Hawaryŭ jon zdajecca ništo, ale pa polsku, dyk nia ūsim było zrazumieła. Pany i paŭpanki razumieli dobra nawuku, a my sialanie—piataje praz dziesiataje. Dyk usie my tut uspaminajem letaŭni Spas. Takich festaŭ, jak letaŭ, u nas mała było. Paciaŭsaŭ nas ś. p. ks. Zenon Jakuć. Bywała jon hawaryŭ da nas miła i zrazumieła ū našaj rodnaj mowie. Pomnim my, što letaŭ byŭ fest wiasioły i karysny, a sioleta, lepš i nie hawaryć.

Karšun, abo jakiś tam Žywy niaboščyk. Tolki sprawa u tym, kab była napisana čystaja praŭda, kab možna było i na świedkaŭ paklikacca i pakazać redakcyi, što wot tyja i tyja widzieli, abo tyja i tyja čuli. Tady nia bojsia ničoha, praŭda sama za siabie muram pastaieć. A kali była mana—to kiepska, tady dla redakcyi moža być prykra i, dzieła taho, redakcyja zaŭsiody choča wiedać praŭdziwuju familiju taho, chto pisaŭ i jahony adres. Biaz hetaha nia drukuje. **Dyk pisać ab tym, što praŭdziwaje i nie bajacca ničoha.**

Treći kaža, što **niama ab čym pisać.** Heta ūžo najhorš. A mnie zdajecca, niaŭžo-ż na świecie jość takaja pustaja i hłuchaja starana, što niama ab čym pisać? Usiudy-ż jość ludzi, usiudy jość žyćcio, ūsiudy niešta robicca, dyk niaŭžo-ż niama ab čym pisać? Nie, tut musić tolki niedarazumieńnie, ludzi prosta nia wiedajuć **ab čym** možna pisać u hazety i dzieła taho padam tut niekulki punktaŭ, pawodle jakich možna žmiarkawać ab čym pisać.

Można apisać swaju miascowaść dy i inšyja rečy mieniej-bolej u takim paradku:

1. Jak zawiecca wioska, miastečka ci sialiba.
2. Jaki pawiet i jakaja parachwija, pry jakoj race, abo woziary.
3. Jak haworyć narod: pa białorusku, pa litoŭsku, ci pa polsku? Jakoj relihii?
4. Jak wysoka staić ziamielnaja kultura. Ci żywuć wioskami ci asabniakami. Pa skolki dziesiacin majuć ziamli.
5. Ci narod bolš zajmajecca ziemirolabstwam, ci ramiosłami, abo inšymi zarabotkami, naprykład: rybałoustwam, wywazkaj drewa i t. p.
6. Ci jość dobry zbytna haspadarskija pradukty. Ci wialikaja darahoŭla pawodle inšych staron. Jakija ceny na ūsio. (Heta waźna).
7. Ci jość lasy. Ci tych lasoŭ nia hłumiać, a kali hłumiać, to chto i jakim prawam?







**Biełaruskaja himnazija ū Klecku.** Užo niekulki miesiacaŭ ū Klecku arhanizujecca Biełar. 7-mi klasowaja himnazija, zaniatki, ū jakoj majuć pačacca padkaniec wieraśnia.

**Biełaruskija wučycielskija kursy.** Školnaja Rada 13 wieraśnia padała Wilenskamu Kurataru prośbu ab dazwole adčynić biełaruskija wučycielskija kursy ū praciahu 1924-25 školnaha hodu. Adkazu ad Kuratara pakulšto niama nijakaha.

**Pasiedźańnie Biełar. Školnaj Rady** adbyłosia 15 wieraśnia, na jakim pastanoŭlena stwaryć komisiju dzieła ekzamienawańnia z biełarusaznaŭstwa tych wučyciałoŭ, jakija nia byli na biełaruskich kursach, a jakija žadajuć prystupić da arhanizawańnia biełaruskich szkoł.

U skład komisii ūwajšli: Taraškiewič, Łuckiewič, R.-Michajłoŭski, Mankiewič, Astroŭski i Ks. A. Stankiewič. Komisii daručana wyznačyć čas, kali jana moža ekzaminiwać, a takža daručana jej apracawać prahramu z biełarusaznaŭstwa.

Na pasiedźańni wyjawiłasia, što ū biełaruskaj wioscy silna zaznačajecca žadańnie biełaruskaj školy i što užo prysłali swaju zghodu pracawać u biełaruskaj škole bołš jak 300 biełaruskich wučyciałoŭ.

**Zahraničny biełarus u Wilni.** Prošły tydzień u Wilni nikatory čas haścił ks. Tarasiewič, misjanar. Hość hety cikiawy tym, što pakinuŭ Biełaruś (Lidzki paw.) budućy zusim maładym i wyjechaŭ u Ameryku, a pašla ū Šwajcaryju i astaŭsia susim šwiedamym i ćwiordym biełarusam. Ks. Tarasiewič adwiedaŭ biełaruski prytułak i himnaziju.

**Musić tolki dla biełarusau.** 7-IX-24 h. ū 1-aj hadzinie pasoł Wałošyn sazwaŭ u m. Haradku, Biełastockaha paw. mitynh, kab zrabieć pasolskuju sprawazdaču. Sabrałasia tysiaćy sa dźwie wybaršćykaŭ.

Praz 15 minut ad pačatku pramowy pasła Wałošyna, źjawiŭsia kamandant miascowaha pastarunku i zajauiŭ, što jon pawinien **zabaranić hety mitynh**, pazywajučysia na zahad Biełastockaha starasty.

Wielmi ździuŭleny pasoł, pierarwaŭšy pramowu, pajšoŭ na pastarunak i praz telefon atrymaŭ — užo ad p. zastupnika starasty — adkaz, što hetaja zabarona зроблена zapraŭdy z jaho daručenia.

Na zapytańnie pasła, na jakoj padstawie heta zabarona, — adkazaŭ, što heta зроблена z pryčyny „publičnaje niebiašpieki“...

8-IX-24 h. u m. Krynki toj-ža pasoł Wałošyn zameldawaŭ pastarunkowamu ab tym, što jon maje zrabieć u toj dzień, sprawazdačy mitynh. Ale ū 1-aj hadzinie ū dzień, jašče ū časie abiedni, na pahoście źjawiŭsia kamandant, znajšoŭ pasła Wałošyna i zajauiŭ jamu, što „na mocy zahadu ministerstwa **ūnutranych spraŭ na cełyja Uščodnija Kresy, ūwiedzienny wyniatkowy stan**“, dzieła čaho i zabaraniajecca wieča; ab im treba było zajauić zahadzja — na 24 hadziny napierad.

Dyk dziŭna, što ministr ašmieliŭsia zrabieć taki prociŭzakonnny zahad i nia wiedama, ci zahad hety adnosicca da ūsiech pasłoŭ, ci tolki da biełaruskich?

**Siomyja ūhodki śmierci I. Bujnickaha.** U aŭtorak, 9 wieraśnia, minuła siem hadoŭ ad śmierci Ihna-

ta Bujnickaha, jaki paklaŭ wialikija zasłuhi dzieła raźwićcia biełaruskaha teatru, arhanizujućy spektakli ū Wilni na prawincy i, haloŭnaje, wystupajućy na scenie, jak nieparaŭnany mastak-tancor.

**Wodhuki wychadu biełarusau z „Wyzwaleńnia“.** Pasły Ballin, Rahula i inš. padali interpelacyju da Ministra Unutranych Spraŭ z pryčyny kanfiskacyi kamisaram uradu na m. Waršawu deklaracyi pasłoŭ biełarusau Ballina i Šakuna pad zahałoŭkam: „Dla čzego wyszlišmy z Wyzwolenia“.

Žmieist — toj samy, što i ū drukawanaj u nas pa biełarusku deklaracyi hetych pasłoŭ.

**„Pour la liberte des peuples opprimes par la Pologne“** („Za wolu ūciskanych Polščaj narodaŭ“). Pad takim zahałoŭkam wyjšła ū Paryży knižačka, wydajana Ukraińska - Biełaruskaja - Litoŭskim Kamitetam: U knižaccy źmieščany, aprača pradmowy, try rečy. — „Pratest proci biełaha teroru ū Polščy“, padpisany wydatniejšymi dziejačami Francyi z Penlewe i Eryo na čale; artykuł Wiktara Baša „Biely teror u Polščy“, nadrukawany ū hazecie „l'Ere Nouvelle“; „Pryzyŭ da cywilizawanaha świetu“, padpisany ad imia ŭkrainceŭ — d-ram M. Łozinskim, ad imia biełarusau — W. Łastoŭskim i ad imia lėwinoŭ — Ł. Wajlionisam.

## Z Sawieckaj Biełarusi.

**Biełaruski ruch u Wiciebščynie.** Biełar. hazeta „Sawieckaja Biełaruś“, u adnym z apošnich numaroŭ, robiacy ahlad biełaruskaha žyćcia na wioscy, woś što, miž inšym, piša ab Kamianioŭskaj hminie Wiciebščyny:

— Pracujuć wiaskowyja nastaŭniki. Dramhurtok užo stawiŭ „Zbiantezanaha Saŭku“, „Paŭlinku“. Biełaruskija kamedyi zrabili takaje pryjemnaje ūraźańnie na sialan, što moładź pačala hurtawacca dla wywučenia bieł. mowy i literatury. Pašyrajecca zapatrebawańnie na biełaruskuju knižku.

Biełaruskaja szkoła pacichu apanawała ūsiu wołaść i pašyrajecca dalej...

**Amnestyja dla biełarusau.** Centralny Wykanaŭčy Kamitet SSR, z pryčyny trecich ūhodkaŭ zaniačcia Miensku sawieckim wojskam, abwieścił amnestyju (darawańnie kary) dla ūsiech biełarusau, što ū 1918, 19 i 20 h. wystupali prociŭ Sawiećtaŭ.

## Hutarki ab haspadarcy.

### Wośy ū żywioły.

Na żywiołu časta napadajuć wośy. Ludzi dumajuć, što wośy napadajuć na chuduju skacinu. Nie, časam bywaje naadwarot: wośy dawiali skacinu da taho, što leđz nohi ciahaje.

Wośy kormiacca krywoj swaich nasicielaŭ i na ich żywjacca praz ūsio swajo žyćcio. Jany kolać skuru i ssuć kroŭ; bywaje tak, što, kali ich raźwia-dziecca śmat, — zahryzajuć żywiołu da śmierci.

Wośy bywajuć roznyja: konskija, bydlačyja-karotkahałowyja i doŭha-hałowyja, wośy šwinskija i t. d. Wośy zmyšlonyja: jany wybirajuć miejsca na skacinie tam, dzie ich sama skacina nia moža sahnać, np. na šyi, ū čubie, na haławie i t. p.

Samica ū tydzień moža žniaści da 600 jajak, ka-



toryja my nazywajem „hnidami“. Hetyja hnidy prykleiwajucca da wałasĩa.

Małyja woški wychodziać z hnid użo pa jakich 9-10 dniach i tady jany użo padobny da starych. Jany niekulki razoŭ liniajuć, heta značyć skidajuć swaju skurku i pa 18 dniach sami mohuć pładzicca.

Żywioła wašywaja dziarecca i nawat ranicca. U šwiniej dyk časta praz tyja ranki idzieć zaraza, jak čyrwonka i inšyja. Skura na żywiole robicca čyrwonaja, haračaja, żywioła nispakojnaja, kidajecca na ũsie baki, abo žniadużyŭšysia staić sumna apuściuŭšy haławu.

#### Jakža-ż jaje lačyć?

1. Uziać 2 łyžki ciortaha tytunu, wady 3 kwarty, wocetu paławinu kwarty. Spačatku zawaryć tytun u wadzie, pašla prastudzić, dalić wocat i pramywać wašywaja miejsy adzin raz na dzień.

2. Jość i druhoje lakarstwa. Kupić u aptecy kreoliny, raspuścić u wadzie tak, kab na šklanku wady ũlić 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> łyžački (harbatnija) kreoliny i hetaj miešani- naj zmywać miejsy, dzie zawialisia woŭy. Aproc he- taha dobra jašče zmywać šerym myłam.

3. Dobra i benzyna: 1 čaść benzyny na 6 ča- ściej šeraha myła i 10 čaściej wady.

Haza (karasina) taksama dobraja na woŭy, tolki adnej mazać niebiašpiečna—ad jaje wylaziešerść da zwań- nia. Da jaje treba prymiešwać aleju.

4. Lniany alej nia warany dobry dla šwiniej.

Wot buduć i lakarstwy na hetuju brydu. Treba pomnić, što żywioła stykajučysia nabirajecca wašej adna ad druhoj, dyk treba wašywaja dziaržać addziel- na. Bydlačyja woŭy, kali časaŭ papadajuć na čaławie- ka, kusać mohuć, ale pładzicca nie, i dzieła taho dla čaławieka jany nia tak strašny.

U čaławieka jość swaje woŭy, a nawat troch hatunkaŭ: woš hałaŭnaja, woš adzieŭnaja i woš pach- winnaja, katoraja wodzicca pa wałasoch kala pachwin. U ludziej tak sama, jak u żywioły, woŭy pładziacca z hniadaŭ. Dla čaławieka najlepšaje lakarstwa — myć- cio, časaŭnie hustym hrebieniam i čystata.

Na hnidy, jak dla żywioły, tak i dla čaławieka, pamahaje **cioply wocat**.

U żywioły wybirajuć z šerści woŭy: warony, kaŭ- ki, a asabliwa špaki. Jany sadziacca ũ żywioły: karoŭ, awiec, ci šwiniej na špinie i šukajuć u ich wašej. Ka- li zaŭważyš, što na twajej żywiole sadziacca ptuški — pahladzi, moŭa tam jość woŭy. Kali znajdzieš — bia- rysia za lakarstwa, bo moŭa zmarnawacca żywioła.

Haspadar.

## Z POLŠČY.

**Zakon ab arendatarach.** Polski Sojm pryniaŭ nowy zakon ab arendatarach, jakija pabudawalisia na čuŭnych hruntach. Pawodle nowaha zakonu, na ũsich tak zwanych „Kresach ũschodnich“ (Wilensčyna, Na- wahradčyna, Palešsie, Horadzienščyna), ũlašniki da 1 krasawika 1926 hodu nia mohuć wysiać arendatarau, chacia-b nawat kantrakt i skončyšysia i sud prysudziŭ wysiać. Arendatar moŭa ũstrymać „wyrak“, ŭziarnuŭ- šysia da mirawoha sūdždzi („sūdžia pokoju“). Tolki tady ũlašnik мае prawa wyhnać arendatara i žniašci budynki, kali arendatar admowišysia płacić. A płata

naleŭć hetakaja: za adnaho rubla z 1914 hodu płac- icca 1 złot. Hetu płatu treba ũniašci da 31 studnia 1925 hodu.

Nowy zakon uwachodzić u siłu 1 kastryčnika 1924 h. i мае moc da 1 krasawika 1926 hodu.

**„Žondowaja pazyka“.** Wyjšaŭ nowy zakon ab „žondowych pazyčkach“ na adbudowu. U hetym zakonie haworycca ab tym, chto мае prawa da pazyčki (zruj- nawanyja wajnoju), chto wydaje pazyku (starasta sa swajej komisijaj) i jašče šmat rečaŭ, ab katorych tut hawaryć nia budziem, bo (słuchajcie ludzi!) **pazyki jašče tymčasam nia wydajuć dzieła niastačy hrašej.** Wot i ũsia muzyka.

Dyk Žond zrabiŭ tak: ustrymaŭ wydaču lesu na adbudowu i abiacaušsia dać pazyku, katoraj jašče nia- ma. Wot i wyjšła tak, što **ni drewa, ni hrašej,** a jość tolki abiacanka. Nu što-ŭ, „abiacanka cacanka, kaŭc ludzi, a durnomu radašć“. Ale što tady budzie Žond rabić, kali ludzi parazumniejuć?

**Nia ručyć z padatkami.** Polšcy z padatkami nia ručyć. Użo zdajecca tak nasiadajuć na ludziej, a ũsio niedachwat. Bo za pieršaje paŭhoda šioleta ũ skarb spadziawalisia dostać pawodle biudŭetu 536.026.500 złotych, a dastali tolki 472.180.312 zło- tych, dyk značyć jość niedaboru kala 65 milionaŭ zło- tych. Wot tabie i nawina! Pawodle hetaj nawiny naš čaławiek moŭa spadziawacca, što jašče bolš prycisnuć, kab nia było zusim niedaboru, bo inakš złoty palacić u niz, tak jak i marka...

**Niaščašcie na čuhuncy.** Z 8 na 9 wie- rašnia, pamiŭ 1 i 2 hadziny ũnačy, dwa pancyrnyja pojezdy (braniawiki), idućy razam ŭ Wilni ũ Wařawu z šybkašciaj 60 kilometrau na hadzinu, ũrezalisia ũ tu- pik kala masta na race Merečancy, za st. Alkienikami. Katastrofa stałasia tym strašniej, što braniawiki jšli z dwuma parawozami — adzin špieradu, druhi — zza- du, i ũ toj mament, kali mašynist pieršaha, ũbačyŭšy niebiašpieku, daŭ kontr-paru—zadni dalej išoŭ poŭnym chodam. Siarednija wahony składu pojezda paŭŭzlali adzin na adzin. Ad strašennaha ũdaru wybuchnuła amunicyja, što jšče bolš pawialičyła raŭmiery katastro- fy. Jość zabityja i ranienyja.

**Sojmawaja komisija iznoŭ jedzie na „Kresy“.** Sojmawaja komisija iznoŭ, 10 wierašnia, wyjechała na „Kresy“. Komisija мае dahledzić na miejsy, ci dob- ra żywiecca na „Kresach“ panom palicyjantam, jak budujucca dla ich kazarmy i „pałacyki“...

Adbudowa „Kresaŭ“ idzie „na ũsich parach!“...

**Ukraincy prociŭ ukrainskaha ũniwersytetu ũ Krakawie.** Palaki, jak wiedajem, na damahaŭni ũkraiŭcaŭ adčyniajuć im uniwersytet, ale ũ Krakawie, dzie niaŭa ũkraiŭcaŭ. Wot-ŭa ũkraiŭskija prafesary pratestujuć prociŭ hetaha i damahajucca, kab uniwer- sytet ukrainski byŭ na ũkraiŭskich ziemiach.

**Iznoŭ abmien notami pamiŭ Polščaj i SSRR.** Polskija hazety padajuć, što radawy ũrad prysłaŭ ad- kaz na polskuju notu ũ sprawie napadu na Stoŭpcy. U nocie hetaj, radawy ũrad piarečyć zajawie polska- ha ũradu, što bandyty przyšli z terytoryi SSRR. ũrad SSRR ščwiardŭaje adsutnašć u Miensku niejkaj ban- dyckaj arhanizacyj, jakaja-b kirawała hetymi napada- mi. Jak-raz naadwarot — radawy ũrad sam zakidaje polskamu, što z polskaj terytoryi systematyczna piera- chodzić na radawy bok polskija bandy, teroryzujućy miascowaje nasialeŭnie.







**Bielaruskamu Pres-biuro ũ Reweli:** Na Wašu prośbu „Krynica“ Wam pasyłam. **Hipolitu Mardosiewiçu ũ Staroj-Rudzie:** „Krynica“ Wam pasyłam. Sami czytajcie, dawajcie druhim, a tak-żo prysyłajcie ad-rasy swaich znajomych, jakija żadali-b czytać našu sielanskiju hazetu. **St. Barawiku ũ Dukštach:** 3 zł. atrymali. Dziakujem. „Krynica“ pasyłam. **R. Łapačonku ũ Makarščynie:** 2 zł. atrymali. Dziakujem. „Krynica“ pasyłam. **St. Hrynkiewiçu:** 2 zł. 50 hr. atrymali. Padziaka. **J. Pryjacielu:** Na Waču prośbu „Krynica“ Wam pasyłam na nowy adres. Duża nam przykra, što Wy nieakuratna atrymliwajecie hazetu. Kali i dalej tak budzie, dyk pišycie nam, a my ũžo budziem staracca, kab takoha niahodnaha pačtara prawučyc, jak należycca. **N. Kaladzie ũ Bielawieży:** Na prysłany Wami adres „Krynica“ wysyłam. **B. Tarasewiçu ũ Haradku Bielastockim:** 1 zł. atrymali. Padziaka. Duża przyjemna, što Wy budziecie da nas pisać. Čakajem. **Aułasionku:** Za prysłanaje dziakujem. Skarystajem. **D-e:** Za prysłanuju staćciu padziaka. Skarystajem. **Jancy Małancy:** Za prysłanaje dziakujem. Budziem drukawać. Pišycie bolš. „Krynica“ pasyłam. **Jazepu Turčynskamu:** Duża Wam dziakujem za prysłany materiał. Żbirajcie bolš i šlicie nam. Skarystajem. **Tutejšamu:** Atrymali. Dziakujem. Skarystajem. Čamu Wy tak redka da nas pišycie? **W. Ka-**

**ladzie:** 1 zł. 20 hr. atrymali. Dziakujem. **J. Bačarskamu:** 3 zł. atrymali. Dziakujem. **Kniharni „Wiosna“ ũ Świancianach:** 5 zł. atrymali. Dziakujem. „Krynica“ wysyłam. **A. Uhliku ũ Berezie-Kartuzkaj:** 2 zł. 50 hr. atrymali. Dziakujem. **Michaluku Bartkoŭskamu ũ Mosary:** z prysłanaha skarystajem. **Jazepu Andruškiewiçu ũ Hucie:** za 5 zł. i za adresy dziakujem. „Krynica“ pasyłam. Prośbu ab kniżkach pieradajom u bielaruskiju kniharniu. **Justynu Siemaškiewiçu ũ Łakcianach:** 2 zł. atrymali. Dziakujem. „Krynica“ wysyłam. **Kalučamu ũ Šarkaŭščynie:** Duża my rady, što wy dobra aceniwajecie bielaruskija hazety. My pakulšto ũ hetaj sprawie ad hołasu ũstrymliwajemsia. **Sachatrosu:** 2 zł. atrymali. Dziakujem.

Užo arhanizawany pry Wilenskaj Bielaruskaj Himnazii

## INTERNAT

dla chłapcoŭ i dzieci, u jakim za 25 zł. u miesiac dajecca poŭnaje ũtrymańnie.

## BIELARUSY!

Naša budučyna zależyć ad našaha maładoha pakaleńnia, zdarowaha ciełam i dušoj. Dzieła hetaha bielaruskiju moładż treba wučyc i ũzhadowywać. Da hetaj mety ũžo bolš piaci hadoŭ imkniecca Bielaruski Kamitet Pomačy paciarpieŭšym ad wajny ũ Wilni, hadujučy ũ prytułku bielaruskich niezamożnych dzieci i wučačy ich u bielaruskaj himnazii. Adnak, samamu Kamitetu nie pad siłu takaja praca. Jamu patrebna šyrokaja dapamoha bielaruskaha hramadźianstwa.

Wot-żo zwaračwajemsia da ũsich Bielarusau, asabliwa da bielaruskaha duchawienstwa, jak prawasłaŭnaha, tak i katalickaha, z prośbaj dapamahcy nam u hetaj waźnaj dla ũsiaho Bielaruskaha Narodu sprawie.

Prytułku niedachwat adzieży, — dyk niachaj koźny Bielarus pryśle ci jakuju wopratku (chočby i staruju, ale čystuju), ci jaki kusok pałatna, z čaho možna było-b zrabieć adziećak dla dzieci.

Prytułku niedachwat jeży, — dyk niachaj ũsiaki Bielarus zaŭsiody ũ kancy koźnaha miesiaca prysyłać hrašawuju dapamohu pawodle swajej mahčymaści.

Sabranuju adziežu, pawiedamleńnie, čto skolki budzie prysyłać hrošy, a tak-żo i samyja hrošy prysyłajcie pa hetkim adrasie:

WILNO, Ostrobramska 9.

R. Ostrowski.

Dyrektor Gimnazjum Białoruskiego.

**Bielarusy, adklikniciesia i spoŭnicie svoj šwiaty abawiazak!**

Bielaruski Kamitet Pomačy Paciarpieŭšym ad wajny.